

**Wybór wierszy**  
Selected Poems

# **Olga Kubińska**

**Wybór wierszy**

Selected Poems

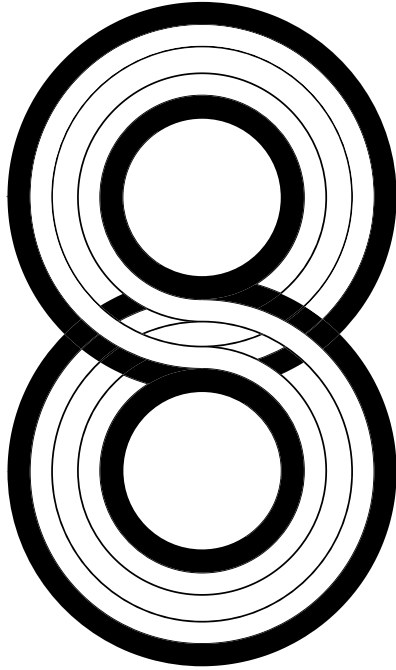
**wstęp i tłumaczenie**

with English version and an introduction by

**Desmond Graham**

**FTK**

**słowo/obraz terytoria**



## Introduction

Desmond Graham

At this time of spectacular and tedious lying on the public and political stages, poetry and its truth-telling become all the more important. Yet in much of Britain it has become a profession, a career choice, a small business enterprise and a hobby. This is only the poets' fault. Poetry remains where the use of language, the attempt to say something and the hope that others may hear, may be at its most acute. If poetry is easy with the truths of poetry, if words are seen as cheap common currency then where will the readiness to listen carefully, look closely, question and study the use of words, be nourished?

How good then, how encouraging, to come across poems which pick up and use words with a spirit of weighing and testing them. A poetry which brings in the daily matters of daily life but tests them for meaning, for their integrity – dare I say it – for their sincerity? In the poems of Olga Kubińska we have such a project. A project of looking askance, of coming from a different angle, from different angles. What really goes on round the dinner table of a family reunion? What is the end-product of visiting a gallery, or an ancient church? How does a work of art speak to us? How do objects look back at us – a shirt with the monogram VK at the cuff (Viktor Klemperer); the wayside shrine to a dead biker; a plan to re-enact the aerial bombardment of Warsaw (or, as I saw recently in London, a sign inviting you to 'The Blitz Experience'!). Yes, it is still the Second World War but that war as part of a wider cultural memory used right now, bang up to date, by the very people who would most wish to silence the human context of that memory,

## Wstęp

Desmond Graham

Współcześnie, w czasach spektakularnej i uporczywej obecności kłamstwa na scenach życia publicznego i politycznego, poezja i komunikowane przez nią prawdy nabierają jeszcze większej wagi. Tymczasem w Wielkiej Brytanii uprawianie poezji w dużej mierze stało się profesją, wyborem kariery, drobnym przedsięwzięciem biznesowym czy wreszcie działalnością hobbystyczną. Winę za ten stan rzeczy ponoszą wyłącznie poeci. Poezja zaś nadal pozostaje tam, gdzie użycie języka, próba wysłowienia czegoś naprawdę istotnego i nadzieja, że zostanie się wysłuchanym, stały się kwestią szczególnie palącą. Kiedy poezja zbyt gładko radzi sobie z prawdą, kiedy słowa stają się tanią wspólną walutą, gdzie miałyby być pielęgnowana gotowość uważnego wsłuchiwania się, wnikliwej obserwacji, rozpatrywania i badania użyć słów?

Jak dobre więc, jak zachęcające, jest spotkanie z wierszami, które ożywiają słowa, ważąc je i testując zarazem. Z poezją przedstawiającą codzienne rytuały naszego przyziemnego życia, poddającą sprawdzianowi ich zasadność, znaczenie czy – jeśli mogę tak powiedzieć – ich autentyczność? Takie są wiersze Olgi Kubińskiej – przedstawiają czytelnikowi inną perspektywę, inne spojrzenie, z ukosa, ogląd świata pod innym kątem, pod wieloma kątami. Co naprawdę rozgrywa się przy rodzinnym stole? Jaki jest ostateczny efekt wizyty złożonej w galerii sztuki lub w starym kościele? W jaki sposób dzieło sztuki przemawia do nas? Jak przedmioty odpowiadają na nasze spojrzenia – koszula z wyhaftowanym monogramem VK (Viktor Klemperer); przydrożna kapliczka poświęcona pamięci zmarłego rowerzysty; plan rekonstrukcji nalotów na Warszawę? (*À propos*, niedawno można

the human meaning of war. A probing and powerful sequence of poems here, on 'The History of the Polish Language 2016', challenges decades of myths, nationalism and the appropriation of history. In this selection from Olga Kubińska's published volumes, identity, plurality, the ownership of history are all questioned and made at home in poetry: a poetry which voices the authentic, the first-hand, the specific and cherished in a world of thoughtless reproduction, which celebrates the well-made in 'an IKEA of repeatable things'. Some poetry today is disposable – and consciously so, made to be so – these poems are made to make us pause, to linger and think, even to stick uncomfortably in our throat before we put them aside. For through their wit, their sharp awareness of absurdity, their tonal shifts and bold, original imagery they enable us to look afresh: 'He solved the mystery of Mona Lisa's smile / in a treatise on Dentistry / in Early Modern Italy // he tried to determine the blood group of Van Gogh / by investigating the bandage / in the painting...'. They question our use of knowledge and reason and our responses at meeting points beyond both: what sort of 'body-art' is it to have skin-grafts after burns? How do we live among the racists? How should we remember our dead?

Observing and recording as truthfully as possible may be the best act of honouring those we have loved (and found impossibly difficult when alive); observing and recording too may be essential to expose the anti-human 'populist' hatred and shameless lies of the public world today. The poet fights back with words, exactly chosen and intelligently used, against the verbal constructs deployed as weapons against people – the accusation 'fake news', the making of 'a hostile environment', the cover-up of 'collateral damage'. In the wide-ranging poems selected from her four collections, published and translated here, Olga Kubińska holds her nerve and holds true

było zobaczyć w Londynie plakat proponujący przeżycie wojennego doświadczenia „Blitzu” – „The Blitz Experience”). Owszem, chodzi tu wciąż o drugą wojnę światową, ale o wojnę będącą częścią szerszej pamięci kulturowej, funkcjonującej tu i dzisiaj, zderzonej z najnowszymi trendami – i to przez tych samych ludzi, którzy najusilniej chcieliby wymazać ludzki kontekst tej pamięci, ludzki wymiar wojny. Można tu przecież znaleźć docieklivy i niezwykle istotny cykl „Historia języka polskiego 2016”, rzucający wyzwanie dekadom mitów, nacjonalizmu i prób zawłaszczania historii.

Prezentowany wybór wierszy Olgi Kubińskiej przedstawia szeroki wachlarz doświadczeń dotyczących tożsamości, wielości, własności kulturowej. Wszystkie są poddane wiwisekcji, by mogły zadomowić się w poezji – poezji pobrzmiwającej autentycznością doświadczeń z pierwszej ręki, poezji pielęgnującej konkret w świecie bezmyślnej reprodukcji, poezji celebrującej zwycięstwo dobrze wykonanych przedmiotów nad „ikeyą produktów multiplikowalnych”. Poezja dzisiaj bywa – celowo – produktem jednorazowego użytku, tymczasem tutaj świadomie wiersze zmuszają nas do zatrzymania się, do zastanowienia, niekiedy nawet niewygodnie tkwiąc nam w gardle, zanim zdecydujemy się odłożyć je na bok. Dzieje się tak, ponieważ dzięki tak charakterystycznej dla nich przemyślności, dzięki wyostrzonej świadomości absurdu, dzięki przesunięciom tonu i oryginalnemu obrazowaniu pozwalają nam w świeży sposób popatrzeć na rzeczywistość: „tajemnicę uśmiechu Mony Lizy / rozwikłał w traktacie o ówczesnym / stanie uzębienia // badając bandaż na obrazie / próbował określić grupę krwi / van Gogha...”. Podważają przy tym tradycyjne sposoby posiłkowania się wiedzą i rozumem oraz nasze reakcje w miejscach spotkania poza granicami wiedzy i rozumu: jak uprawiać „body art” po przeszczepach skóry w wyniku rozległych oparzeń? Jak żyć pośród rasistów? Jak najlepiej upamiętniać naszych zmarłych?

to all these issues. To read these poems is to find good conversation, strong talk, frank and witty making, fine imagination and all these things from a mind that has no nonsense to it. I recommend them to the reader as works of good company: like all good company, they will challenge and at times may even discomfort; but if you let them join you and read them, they will bring much pleasure and remind you that you are not alone.

#### NOTE ON TRANSLATION

These poems have been co-translated with the Author and Wojciech Kubiński over a number of years: the English version is the work of Desmond Graham.



Uważna obserwacja i rzetelny opis mogą być najlepszym sposobem uhonorowania tych, których kochaliśmy (a którzy za życia bywali tak niezdolni); obserwacja i opis mogą mieć równie zasadnicze znaczenie dla ujawnienia niehumanitarnej, „przesyconej populizmem” czystej nienawiści i kłamstw przepelniających nasze życie publiczne. Poeta broni się słowem, pieczołowicie dobranym i inteligentnie wykorzystanym, przed werbalnymi konstruktami używanymi w atakach na ludzi, przed tymi wszystkimi „fake news”, tworzeniem „wrogiego środowiska”, zmiataniem pod dywan skandali.

W szerokim spektrum opublikowanych tu i przełożonych na język angielski wierszy – bardzo różnych, wybranych z czterech tomów poetyckich – Olga Kubińska zachowuje trzeźwość myślenia i daje świadectwo prawdzie. Czytanie tych wierszy to wchodzenie w dobrą rozmowę, w silną wymianę opinii, wymianę szczerą i dowcipną, w spotkanie z subtelną wyobraźnią, z umysłem nietolerującym nonsensów. Polecam je czytelnikom jako dzieła oferujące dobre towarzystwo: jak każde dobre towarzystwo mogą być czasami wyzwaniem, a niekiedy nawet będą nas uwierać, lecz dla tego, kto je przeczyta, będą źródłem licznych przyjemności i znakiem, że nie jest sam.

#### NOTA O PRZEKŁADZIE

Tłumaczenia powstawały przez kilka lat we współ-przekładzie z Autorką i Wojciechem Kubińskim: wersje angielskie są dziełem Desmond Grahama.